



SPRAWOZDANIE PREFEKTA
KONGREGACYI MARYAŃSKIEJ AKADEMICKIEJ
za rok 1901/1902.



Zbliżają się doroczne uroczystości Kongregacji Maryańskiej Akademickiej, zmienia się również Jej zarząd, — obowiązkiem zatem jest ustępującego prefekta złożyć imieniem całego Wydziału sprawozdanie z ubiegłego roku.

Nie mogę jednak do niego przystąpić, nie wypowiedziawszy przede wszystkim, chociaż w części tego, co serca wszystkich nas czują. W imieniu swoim i całej Sodalicyi zwracam się zatem do Ciebie, Czcigodny i Drogi Ojczy Dyrektorze, z gorącym podziękowaniem i z wyrazem szczerzej wdzięczności za wszystko, co dla nas zrobiłeś i robisz. Ty nam, Czcigodny i Drogi Ojczy, wskazujesz drogi, na które mamy wstępować, cele, do których mamy dążyć i do nich nas prowadzisz. My się do Ciebie udajemy we wszystkich naszych kłopotach i zmartwieniach i odchodzimy zawsze pocieszeni, wzmocnieni i silni na duchu, pełni otuchy. Ty dla nas jesteś Ojcem łaskawym i pobłażliwym pomimo tego, że na Twoje względy nie zawsze zasługujemy. To, co Sodalicya nasza zdziałała i że działa ciągle, to tylko Tobie mamy do zawdzięczenia; niezmordowanie bowiem i niestrudzenie z gorącym sercem poświęcasz się cały Jej sprawom. Za wszystko to składamy Ci więc dzięki serdeczne słowa może nieudolnie wyrażonemi, jednak prawdziwie z serca pochodzącemi.

Przystępując do sprawozdania z ubiegłego roku, muszę zaznaczyć, że ustępujący Wydział starał się przede wszystkim o to, aby utrwalić wzajemną miłość, łączność i karność wewnątrz Sodalicyi. Było to rzeczą konieczną, aby garstka nasza silniejszymi węzłami się związała, nie rozumiejący bowiem celów Sodalicyi, jakoteż i Jej przeciwnicy starali się tego roku bardziej, niż lat innych, by Ją osłabić i między nas rozterkę wprowadzić. Z radością jednak dodam, że zadanie to na początku roku przez Wydział sobie postawione, powiodło się w znacznej części.

Jak to już w sprawozdaniu za rok 1900/1901 zostało uwidocznionem, na ostatniem walnem zgromadzeniu Sodalicyi, odbytem dnia 17. listopada 1901, weszli do Wydziału na rok 1901/1902 następujący Sodalisi:

jako prefekt Adam Konopka, rygor. praw,
 „ I asystent Józef hr. Tyszkiewicz, słuch. II. r. agronomii,
 „ II „ Józef Piasecki, słuch. III r. filozofii,
 jako członkowie: Adam Bittner, słuch. I „ „
 Ludwik Czech „ II „ „
 Kazimierz Karczewski, słuch. III r. agronomii
 Zygmunt Lisowski „ IV „ prawa
 Kazimierz Niżyński „ II „ „
 Antoni Opidowicz „ II „ „

Ze względu na większą liczbę w tym roku członków Sodalicyi postanowiono na posiedzeniu konsulty z dnia 20. listopada 1901 powiększyć grono konsultorów o jednego i powołano na tę sod. Bronisława Piątkiewicza słuch. IV r. filozofii. Urząd sekretarza pełnił do dnia 2. lutego 1902 kons. Czech, później kons. Bittner. Urząd skarbnika objął kons. Karczewski.

W tak ukonstytuowanym Wydziale zaszła w ciągu roku zmiana, w miejsce bowiem kons. Niżyńskiego, który zgłosił swoje wystąpienie, wybrano sodalisa Kazimierza Lubeckiego słuch. IV. r. prawa.

Posiedzeń Wydziału odbyło się 7; na ostatniem z nich stosownie do ustaw Kongregacyi wybrano terno na rok przyszły, do którego weszli sodalisci:

1. Kazimierz Lubecki, rygorozant prawa i słuch. filozofii
2. Józef hr. Tyszkiewicz, słuch. III r. agronomii
3. Władysław Dziewoński, słuch. III r. prawa.

Liczba członków wynosiła z początkiem roku 63, z czego rzeczywistych członków 49, kandydatów 14. Z tych ostatnich medale otrzymali: Tadeusz Charlewski, Henryk Pachoński (2 lutego 1902), Kazimierz Mańkowski, (15 czerwca 1902), Roman Dyboski, Henryk Gąsiorowski, Jozafat Prohowski, Stanisław Riess, Maryan Sobolewski, Jan Zięba (6 lipca 1902); ponowili zaś przyrzeczenia członkowie Sodal. młodz. gimn.: Józef Szafarski (2 lutego 1902) i Jan Dunin-Brzeziński (6 lipca 1902). Wciągu roku opuściło Sodalicyę 17, wstąpiło do Niej 27 członków tak, że obecnie liczba członków rzeczywistych wynosi 52, kandydatów 21, razem 73.

Do Sakramentów Sw. przystępowaliśmy gremialnie 4 razy, a to w dniu 2 lutego 1902, w święto patronalne Kongregacyi, Najsw. Maryi P. Gromnicznej, w dniu 20. marca 1902 wspólnie z kongregacją męską św. Józefa po rekolekcyach wielkopostnych, dalej w dniu 6. lipca 1902, obecnie zaś odprawivszy doroczne nasze rekolekcyje, po raz czwarty w uroczystość św. Stanisława Kostki. Nadmienić tutaj muszę, że Sodalisci nie ograniczali się tylko do obowiązkowych naszych wyżej wspomnianych spowiedzi św., ale prawie na każdym nabożeństwie naszym miesięcznem wielu z nich przystępowało do Komunii św., któremu to zwyczajowi dawał inicjatywę i przykład Wydział Sodalicyi. Ponadto dnia 6. czerwca, jako w uroczystość Serca P. Jezusa, uproszony Czcigodny Ojciec Dyrektor odprawił w kościele św. Barbary Mszę św., podczas której kilkunastu Sodalistów przystąpiło do Stołu Pańskiego.

Nabożeństwa nasze miesięczne odbywały się regularnie w kaplicy OO. Jezuitów przy ul. Grodzkiej, a udział w nich Sodalistów zwłaszcza przy końcu roku był bardzo liczny.

Oprócz tego uczestniczyła Sodalicya nasza w dwóch procesjach t. j. w procesji Bożego Ciała (29 maja 1902) i w procesji akademickiej w kościele św. Anny, w uroczystość św. Jana Kantego, (26 października 1902). Zauważyć należy, że poruszono myśl, ażeby raczej brać udział w procesji w dzień Serca P. Jezusa, a zaniechać udziału w procesji Bożego Ciała, a to z powodu wielkiej liczby w niej uczestniczących, skutkiem czego Sodalicya, nie mogąc uzyskać osobnego miejsca w procesji, rozprasza się w pochodzie.

Zebrani towarzyskich mieliśmy 9. Wygłoszono na nich szereg odczytów i pogadanek, jak: „Wrażenia z pobytu w ostatnich latach w Rzymie“ (sod. Piotrowski), „O sztuce katolickiej“ (sod. Lubecki), „O Legendach Niemojewskiego“ (PWiel. O. Red. Pawelski T. J.), „Czy katolicy mają stwarzać stronnictwa polityczne“ (sod. Tarnowski), „O Rzymie“ (sod. Dzieduszycki); „Wrażenia ze swojej prywatnej audyencyi u Ojca św.“ (kons. Lubecki na prośbę O. Dyrektora), o „Kongresie we Fryburgu“ (PWiel. O. Dyrektor) i t. d. Po każdym odczycie przeprowadzono ożywioną dyskusję.

Przy sposobności tej niech mi wolno będzie złożyć najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim prelegentom, zwłaszcza PWiel. O. Red. Pawelskiemu T. J., który w swojej prześlicznej pogadance o „Legendach“ dał nam poznać całą ohydę tej książki. W niej to pierwszy raz odważono się w naszej polskiej mowie na straszne bluźnierstwo i uwłaczenie czci Najświętszej Panny Niepokalanie Poczętej i postaci Boskiego Jej Syna, Chrystusa Pana. Bolescią wielką i zgrozą przejęło nas to wszystkich, to też z wdzięcznością przyjęliśmy uchwałę delegatów Sodalicyi męskich, ażeby wznieść głos publicznego protestu i oburzenia. Ułożony przez nich protest mający się złożyć na ręce X. Kardynała podpisaliśmy gremialnie. Do delegacyi, wręczającej go, należeli ze strony naszej Sodalicyi prefekt Konopka i asystenci Tyszkiewicz i Piasecki.

Dnia 20. lutego 1902 wzięła udział Sodalicya nasza w nabożeństwie odprawionem na Wawelu z powodu Jubileuszu Ojca Św., a w dniu 3. marca 1902 w wieczorku, również z tego powodu urządzonym przez komitet obywatelski pod przewodnictwem J. Exc. Prof. Stanisława hr. Tarnowskiego. Komitet ten zaprosił do współudziału Sodalicyę naszą — w pracach jego brał udział prefekt — podczas zaś samego wieczoru obowiązki gospodarzy pełniło trzydziestu kilku Sodalistów z odznakami sodalicyjnemi. Wieczór cały zostawił miłe wspomnienie; dodać jednak muszę, że na takich wieczorach powinna być dana młodym możność chociaż w krótkości wypowiedzenia ich katolickich myśli i uczuć, co niestety w tym wypadku nie miało miejsca.

Kiedy mowa o występach naszych publicznych, nie mogę nie wspomnieć o dwóch sprawach t. j. o komitecie w celu ułożenia statutu sądów honorowych na Uniw. Jagiellońskim i o Związku katol. młodzieży Polskiej.

Dotąd zwykle, o ile chodziło o sprawy akademickie, Sodalicyę naszą zostawiano na uboczu, teraz po raz pierwszy zwrócono na nią większą uwagę i powołano do wspólnych obrad nad wyżej wspomnianym statutem. W pracy tej imieniem Sodalicyi brał udział prefekt Konopka i I asyst. Tyszkiewicz.

Druga sprawa t. j. Związek katolickiej Młodzieży Polskiej powstała z inicjatywy i starania sod. Tarnowskiego. I tutaj wielu z Sodalistów, oceniwszy wielką doniosłość tej sprawy pospieszyło natychmiast z poparciem, a sod. Drużbacki i kons. Lubecki zostali z ramienia Związku współpracownikami kwartalnika Sodalisa Marianus. Stowarzyszeniu nowemu z tak pięknymi celami Sodalicya nasza na tem miejscu zasyła serdeczne „Szczęść Boże“.

Mówiąc o Związku, wspomniałem o kwartalniku „Sodalisa Marianus“. Pismo to, jak wiadomo, wychodzi co kwartał, jako organ Związku kongregacyi Maryańskich pod redakcją WP. Maryana Bartynowskiego. Smutnym to jednak jest faktem, że nie znajduje ono między nami należytego poparcia. A przecież to jest jednym z naszych moralnych obowiązków starać się wszelkimi siłami, aby to pismo, pomijając już konieczność jego istnienia, stanęło na wysokości swego zadania. Dlatego dziś Wydział Sodalicyi zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich Sodalistów, aby pamiętali o tym obowiązku — niechaj u każdego w domu znajdzie się to pismo, zwłaszcza, że prenumerata nie jest wysoka (rocznie 4 korony) — niechaj każdy je rozpowszechnia, niechaj każdy od czasu do czasu prześle do niego jakiś artykuł, a skutki takiego poparcia wnet się okażą.

W roku tym kilku Sodalistów odbyło większe lub mniejsze pielgrzymki do miejsc świętych. Kons. Lubecki brał udział w pielgrzymce polskiej do Rzymu i innych miejsc świętych (Padwa, Loreto, Assyż), a w dniu 30. kwietnia uzyskał nadzwyczajnie łaskawe posłuchanie u Ojca św., jako przedstawiciel polskiej młodzieży, której Ojciec św. gorąco błogosławił. Sod. Dzieduszycki połączył się w Rzymie z tążsamą pielgrzymką polską. Asyst. Tyszkiewicz odwiedził grób św. Antoniego w Padwie, a prefekt Konopka wraz z konsult. Piątkiewiczem i Bittnerem odbyli pielgrzymkę przed Zielonemi Świątami do cudownego obrazu Matki Boskiej w Częstochowie. Ta ostatnia pielgrzymka była niejako wprowadzeniem w życie projektu powstałego w łonie Sodalicyi, ażeby co roku przed Zielonemi Świątkami zbierało się kilkunastu Sodalistów i odbywało tę pielgrzymkę. To wrazenie, jakiego człowiek doznaje, przybywszy tam, ten nastrój uroczysty, ten majestat Matki Boskiej, to wszystko napawa jakąś dziwną trwogą, a zarazem otuchą i szczęściem i wraca się do domu silnym na duchu, patrzącym śmiało w przyszłość, a co najważniejsza, z wiarą silną, nie dającą się zachwiać. Wielką korzyścią rzeczywiście byłoby dla Sodalicyi, gdyby projekt ten utrzymał się i wszedł w stały zwyczaj.

W sierpniu b. r. zmanifestowała Sodalicya swoją żywotność przed światem katolickim; wzięła mianowicie czynny udział w kongresie ku czci N. M. P., urządzonym we Fryburgu. Wybitną rolę odegrał tam nasz Dyrektor, O. Bratkowski, który zabierał głos i przewodniczył w obradach. Jako rys charakterystyczny, wspominaemy z radością ten zapal, jaki O. Bratkowski, Polak, w przemowie francuskiej, wywołał u Niemców, przemawiając przy otwarciu zebrania w szczególności nas jako Sodalistów obchodzącym dniu: „Sodalentag“. Mogliśmy tam pochlubić się, żeśmy rodakami naszego św. Stanisława Kostki, Patrona Sodalicyi. Imieniem młodzieży przemawiał sod. Piotrowski, bardzo sympatyczne wywierając wrażenie.

Współdział ten zaznaczamy z tem większem zadowoleniem, że wyprzedziliśmy tam inne katolickie, możniejsze i bliższe Fryburga narody.

Zewnętrzna praca Sodalicyi objawia się w 5 kierunkach, z których ostatni t. zw. „Biuro informacyjne“, powstał dopiero tego roku. — Do sprawozdania z tych działów obecnie przejść zamierzam — przedtem jednak przedstawię jeszcze sprawozdanie kasowe.

Sprawozdanie kasowe

(za czas od dnia 17 listopada 1901, do dnia 1 listopada 1902).

DOCHÓD.

Wyszczególnienie	Koron	hal.	Uwagi
Pozostałość z roku 1900/901	7	13	
Od P.W. O. Dyrektora	20	—	
Składki na nabożeństwach miesięcznych	36	63	
Dobrowolne datki Sodalistów na cele kongregacyi	275	26	
Za odznaki i medale	28	—	
Zwroty pożyczek	17	14	
Razem dochód	384	16	
Rozchód	373	93	
Pozostaje w kasie	10	23	

ROZCHÓD.

Wyszczególnienie	Koron	hal.	Uwagi
Wydatki na Sekretaryat i reprezentację	127	80	
Wydatki na Dział I.	4	40	
Wydatki na Dział III.	12	07	
Prenumerata kwartalnika Sodalisi Marianus	4	—	
Odnaki Sodalicyi i medale	47	62	
Udział w wieczorku Jubil. ku czci Ojca św.	10	—	
Koszta urządzania zebrań towarzyskich	108	04	
Pożyczki	60	—	
Razem	373	93	

DZIAŁ I.

Adoracya Przenajświętszego Sakramentu.

Dział ten prowadził II. asyst. Piasecki Józef, a udział w nim brali prawie wszyscy Sodalisi. Adoracya odbywała się w pierwszy piątek każdego miesiąca w kościele św. Barbary od godziny 8-mej rano do 6-tej po południu, w którym to czasie co pół godziny po dwóch Sodalisów kolejno się zmieniało. Braków, które w tym ostatnim względzie się trafiały, nie można brać na karb złej woli, lecz raczej na karb niewyrobionej jeszcze u nas należytej punktualności, a czasem i niepamięci.

DZIAŁ II.

Praca w konferencyach Tow. św. Wincentego à Paulo.

Do działu tego należeli kons. Lubecki jako przewodniczący, kons. Karczewski, dalej sodalisi Dziewoński, Greczek, Heggenberger, Piotrowski i Skrzyński. Działalność zaś ich skupiała się w konferencyach św. Jana Kantego (kons. Lubecki sekretarz), Kleparskiej i św. Mikołaja (sod. Piotrowski, po nim sod. Greczek sekretarzem).

Żałować należy, że w roku tym kilku tylko Sodalistów brało w tym dziale udział, a przecież praca w nim aczkolwiek nie głośna, to jednak dająca prawdziwe, wewnętrzne zadowolenie. Oddając się jej bowiem, ocieramy niejedną łzę prawdziwie cierpiącym, w odwiedzeniu ubogich przekonywamy się o tej strasznej nędzy rzeczywistej, którą się tylko zna ze słyszenia, a skutkiem tego uczymy się używać należycie darów Bożych i cenić je.

„Jest to między innymi jeden piękny kierunek działalności Sodalicyi Maryańskiej, ta praca w Towarzystwie św. Wincentego à Paulo. Idziemy z chlebem i dobrem słowem do najuboższych rodzin. Jest to właściwe pole dla miłosierdzia chrześcijańskiego, nie tego zewnętrznego wobec ulicznej żebraniny, ale tego, które szuka prawdziwej biedy, ukrytej w zaułkach, a takiej biedy, która zachowywa godność i chęć do pracy. Towarzystwo św. Wincentego à Paulo, to właściwe pole miłosierdzia chrześcijańskiego, nie tego, zewnętrznego, które poprzestaje na pieniężnym wsparciu, ale tego, które pociesza zgorzkniałe serca ubogich z tą siłą, jaką daje Wiara, płynąca z niej absolutnie miłość bliźniego i u nas szczególnie, zapal młodoci. Jest to dalej wyborna, realna, praktyczna szkoła życia, w której kształciły się najwybitniejsze charaktery Sodalistów, jak to wykazuje historia Kongregacyi. Jest to znakomity oręż przeciwdziałania nieprzyjaciółom Wiary, budzącym nienawiść, przyczynę nieszczęść. My Sodalisi, rycerze Maryi, winniśmy mieć się tego oręża. Jest bardzo ważne to miłosierdzie chrześcijańskie, mocne miłością Bożą, jako przednie lekarstwo na palącą kwestyę społeczną. Nie mam dość słów pochwały dla tego dzieła, zresztą chwali się ono samo“.

DZIAŁ III.

Komitet Wykładowy Akademicki.

Do działu tego należeli: prefekt Konopka, konsultorowie Bittner, Czech, Lisowski, Opidowicz, Piasecki, Piątkiewicz, w końcu Sodalisi: Cież, Greczek, Krzysiak, Panieński, Przeorski, Skrzyński, Spis, Szaflarski, Szybalski, Zięba, a z poza Sodalicyi pp. Korytowski, Michałowski Józef i Perzyński.

Zarząd komitetu stanowili:

1. przewodniczący — prefekt Konopka,
 2. zast. przewodn. — kons. Opidowicz,
 3. sekretarz — kons. Bittner,
- a od dnia 13 lutego 1902 r.:
1. przewodniczący — kons. Czech,
 2. zast. przewodn. — sod. Zięba,
 3. sekretarz — sod. Cież.

Dzieło to, od lat czterech już istniejące, zostało tego roku na wewnątrz silniej zorganizowane. Że tego nie można było wykonać należycie dla zewnętrznych celów, to wina po części spada na same stowarzyszenia robotnicze, które w tym roku po większej części były w uśpieniu.

Zanim jednak przystąpię do szczegółowego omówienia prac komitetu, niech mi będzie wolno spełnić wdzięczny obowiązek i podziękować przede wszystkim z głębi serc PWielebnemu Księdzu Prałatowi Henrykowi Skrzyńskiemu, otaczającemu ten dział od chwili założenia go szczególną opieką, a zarazem tak życzliwemu dla naszej Sodalicyi. — Zebrania wieczorne nasze urządzone u Niego, na których mogliśmy korzystać z Jego świetłej rady i doświadczenia, mile na zawsze zostawią wspomnienia. Za Jego inicjatywą i pomocą powstała biblioteczka komitetu, obecnie już kilkadziesiąt dzieł większych i mniejszych licząca. Dzięki Jego pośrednictwu zostały przez nieznaną osobę ofiarowane dwa stypendya, każde po 200 koron z uwagą, że mają być nadawane przez Wydział naszej Sodalicyi na przeciąg jednego roku i to wyłącznie Sodalisom biorącym udział w pracach komitetu. W roku tym Wydział Sodalicyi, nie chcąc korzystać z przysługującego mu prawa, postanowił uprosić X. Prałata, aby Tenże sam według swego uznania stypendya wyżej wspomniane nadał, której to prośbie X. Prałat był łaskaw zadośćuczynić.

Posiedzeń komitetu odbyło się 23, a dzieliły się one na posiedzenia naukowe i administracyjne. Posiedzenia naukowe były przeznaczone do omawiania spraw z dziedziny kwestyi socyalnych, a z odbytych pogadanek zasługuje na wzmiankę sod. Czecha „O historii socjalizmu w Niemczech“ i członka komitetu p. Michałowski. Na posiedzeniach administracyjnych zastanawialiśmy się nad wewnętrzną organizacją Komitetu i działalnością naszą w stowarzyszeniach katolickich robotniczych.

Jak dotąd, tak i tego roku główny nacisk kładliśmy na odbywanie popularnych odczytów po stowarzyszeniach. W tym celu obowiązany był każdy z nas przedłożyć odczyt komisji wykładowej, wybranej z Iona Komitetu. Komisya ta odczyt taki rozpatrywała, czyniła odpowiednie uwagi, a następnie przyjmowała go, jako nadający się do wygłoszenia, lub odrzucała. Odczyty zgłoszone były następujące:

1. O socyalizmie (kons. Opidowicz);
2. O demokracji socyalnej (kons. Bittner);
3. Stosunek poddańczy w Galicyi (kons. Lisowski);
4. O kasach Reiffeisena (prefekt Konopka);
5. O konstytucyi Austryackiej (sod. Krzysiak);
6. O konstytucyi Niemiec (sod. Panieński);
7. Urządzenia państwa Rosyjskiego (sod. Przeorski);
8. O asekuracyach (sod. Szybalski);
9. Kółka rolnicze (sod. Skrzyński);
10. O konstytucyi 3. maja (członek kom. Korytowski);
11. Stosunki w Księstwie Poznańskiem (czł. kom. Perzyński);
12. Galicya i jej autonomia (czł. kom. Michałowski);
13. Historia socyalizmu w Niemczech (kons. Czech);
14. Ubezpieczenia rolnicze w Niemczech (sod. Pieniążek);
15. Udział w zysku robotnika (sod. Szybalski);
16. Socyalizm w Niemczech (czł. kom. Perzyński);
17. Organizacya zawodowa w Anglii (sod. Przeorski);
18. „ „ „ „ II. część (sod. Szaflarski).

Z odczytów tych odbyło się 20, a to w Przyjaźni krakowskiej 4, (sod. Krzysiak, Panieński, czł. kom. Michałowski, Perzyński); w stow. Piekarzy 2, (sod. Szybalski, czł. kom. Michałowski); w Gwieździe 3, (kons. Lisowski, sod. Szybalski, i czł. kom. Michałowski); w kółku młodzieży Przyj. krak. 4, (kons. Czech, sod. Greczek, Szaflarski, Szybalski); w Przyjaźni na Czerw. Prądniku 4, (kons. Piasecki, sod. Panieński i Zięba, czł. kom. Perzyński); na Grzegórkach 1, (sod. Zięba); w Jaworzniu 2, (kons. Piątkiewicz i sod. Zięba).

Oprócz miewania odczytów, braliśmy czynny udział w obradach Wydziałów poszczególnych Stowarzyszeń, jak Przyjaźni krakowskiej (kons. Opidowicz, sod. Zięba i Szaflarski), Piekarzy (czł. kom. Michałowski, założyciel kasy zapomogowej) — jak również w obradach Zarządu Związku Stowarzyszeń Katolickich Rzemieślniczo-Robotniczych, a na tych poruszyliśmy kwestię o „Ubezpieczeniu robotników na starość“ (kons. Opidowicz) i o „Biurze porady prawnej“ (prof. Konopka), które udało się wprowadzić w życie już z końcem kwietnia.

Jedną z większych prac komitetu było utworzenie, na wniosek kons. Opidowicza, Kółka Młodzieży w Przyj. krak. — Kółko to powstało, jako osobna sekcya tej Przyjaźni, składająca się tylko z jej członków, a wzięto sobie za cel wzajemne zbliżenie się, kształcenie zapomocą odczytów i pogadanek, wzajemną pomoc i godziwą rozrywkę w chwilach wolnych od zajęć. Zawiązaniem jego zajęli się gorliwie kons. Czech, sod. Zięba i Szaflarski; oni też objęli prowadzenie go, urządzając w niem wieczorki i pogadanki głównie z Historii polskiej, biorąc czynny udział w obradach Kółka, udzielając lekcji śpiewu, organizując chór (sod. Zięba), i ucząc tańców (kons. Czech). W zajęciach tych nieśli im pomoc również inni członkowie Komitetu. W końcu na ostatniem posiedzeniu Wydziału Sodalicyi uchwalono na rok przyszły zmienić regulamin komitetu o tyle, że odtąd członkami tego działu mogą być tylko Sodalisi, przewodniczącego wyznacza Wydział Sodalicyi i nadaje mu prawo wprowadzania gości na posiedzenia Komitetu.

Tyle o działalności naszej w tym dziale — wspomnę tylko jeszcze o stanie kasowym.

ROZCHÓD.

Wyszczególnienie	Kor.	hal.	Uwagi
Wydatki na sekretaryat i reprezentację	51	32	
Zakupno książek do biblioteki . . .	34	80	
Koszta odczytów w Jaworzniu i Czerwonym Prądniku	22	20	
Zwrot do kasy Solidacyjnej	7	45	
Razem	116	77	

DOCHÓD.

Wyszczególnienie	Kor.	hal.	Uwagi
Pozostało z roku 1900/901	45	—	
Składki	30	—	
Kary	—	70	
Z głównej kasy Sodalicyi	12	07	
Od PWiel. O. Dyrektora	20	—	
Od PWiel. X. Prałata Skrzyńskiego	15	—	
Razem	122	77	
Rozchód	115	77	
Saldo na rok 1902/903	7	—	*)

DZIAŁ IV.

Herbaciarnia **).

Dział ten istniejący już rok trzeci prowadził w tym roku kons. Piątkiewicz. Jako członkowie należeli: asyst. Tyszkiewicz, kons. Karczewski, sod. Chrzanowski, Krzanowski, Łukasik, Łukawski, Pachoński, Popiel, Sobolewski, Szaflarski, Wszolek (sekr).

Jak wiadomo Herbaciarnia w dwojakim kierunku rozwija działalność, a mianowicie zajmuje się: 1) opieką nad studentami, 2) rozdawnictwem śniadań. W roku ubiegłym mieliśmy w opiece swojej 112 uczniów. Śniadań, rozdawanych jak dawniej codziennie między godz. 7—8 rano w obecności dwóch dyżurnych Sodalisów w klaszorze Sióstr Felicjanek, wydano ogółem 21954, a zatem o 517 więcej, aniżeli w roku 1900/901. Datki płynęły ze składek, a dochód ogólny wynosił 2616 K. 78 h. z tego pozostałość z roku 1900/901 935 K. Po obliczeniu wydatków w kwocie 1833 K. 78 h. zostaje na rok 1902/903 700 K. 83 h. ***).

Przedstawione wyżej liczby dają najlepszy pogląd na rozwój Herbaciarni, do podania ich zatem tylko ograniczymy sprawozdanie z tego działu.

*) Książeczka Państwowej Kasy Oszczędności.

**) Obszerna wzmianka o działale tym i jego celach patrz w sprawozdaniu Sodalicyi za rok 1900/901.

***) Na książeczce Banku krajowego Nr. 2214.

DZIAŁ V.

Biuro informacyjne.

Od lat kilku już poruszono myśl utworzenia w Sodalicyi naszej działu, zapomocą którego możnaby skuteczniej nieraz nawzajem nieść sobie pomoc w potrzebie, a co za tem idzie, utrwalić obopólną miłość i łączność. W roku tym udało się nam myśl tę uchwycić w pewne formy i wprowadzić w życie. Kierownictwo objął prefekt Konopka, a dzielną pomoc znalazł w sodalisach Lubekim i Riessie.

Celem tego działu jest:

a) wyszukiwanie lekcji dla członków, potrzebujących ich tak w Krakowie, jakoteż i na prowincyi;

b) wyszukiwanie innych zajęć np. t. zw. pisarek, przepisywań, administracyi etc.

c) wynajdywanie mieszkań tanich lub droższych, z utrzymaniem lub bez;

d) pomoc w sprawach, odnoszących się do Uniwersytetu, jako to np. zapisu, wyboru wykładów, uwolnień od czesnego i taks egzaminacyjnych, udziału młodzieży w życiu akademickim i t. d.;

e) załatwiania spraw prywatnych, w których Sodalisi zwróca się do biura z prośbą o pośrednictwo.

Biuro prowadzi prefekt, względnie jeden z jego zastępców pod kierunkiem PWiel. O. Dyrektora, wspólnie z członkami Sodalicyi, którzy okażą gotowość zajęcia się tym działem, a najmniejsza liczba ich wynosić ma trzech, nie licząc przewodniczącego.

Pragnący korzystać z biura winien się zgłosić do któregośkolwiek z Sodalisów należących do biura, który po porozumieniu się z przewodniczącym sprawę załatwia.

Każdy z członków Sodalicyi otrzymuje zaraz po dniu dorocznego wyborów kongregacyjnych listę Sodalisów należących do biura, z dokładnymi ich adresami, również w ciągu roku zostaje zawiadomiony o każdej zmianie czy to członka biura, czy jego mieszkania.

Wszyscy Sodalisi czynności biura wszelkimi możliwymi sposobami popierają, a szczególnie, skoro tylko dowiedzą się o jakiejś lekcji lub zajęciu do objęcia, natychmiast o tem zawiadamiają jednego z członków biura.

Ażeby osiągnąć cel biura, członkowie tegoż wchodzą w bliższą styczność z wszystkimi osobami, które wedle ich uznania mogłyby być pomocne w sprawach biura i przeprowadzają odnośne korespondencye.

Biuro zostało wprowadzone w życie 15. czerwca 1902. Zgłoszonych spraw do załatwienia do dnia 1. listopada 1902 ogółem było 73. Z tego załatwiono 50. W tem lekcji na wakacje rozdano 6, w Krakowie na rok 1902/903 6, poza Krakowem 7, pisarek w Krakowie 9, innych spraw załatwiono 22.

Na dziale V-tym zamykam sprawozdanie z całej działalności naszej w tym roku. Korzystając jednak ze sposobności, ośmielę się jeszcze kilka słów dodać.

Z wielką obawą, czy odpowiem godnie Waszemu, Drodzy Bracia, we mnie położonemu zaufaniu, obejmowałem ten urząd prefekta. Dzisiaj składam go w Wasze ręce i proszę o przebaczenie i wyrozumiałość, że może nie wypełniłem wszystkiego tak, jakbym był tego pragnął. Jeżeli zaś cokolwiek dobrego zrobiłem, to powiem otwarcie i szczerze, że zasługą to jedynie Czcigodnego i Drogiego Ojca Dyrektora, który był łaskaw ciągle moimi krokami kierować i udzielać swej światłej rady. Jemu też zato jeszcze raz serdecznie i z głębi serca dziękuję.

Również dziękuję prawdziwie i szczerze całemu Wydziałowi za Jego gorliwą pomoc w mojem urzędowaniu. Stosunki, które w Wydziale tego roku panowały, ta harmonia i wzajemne zrozumienie wspólnego celu, ta wzajemna miłość pozwoliły niejednej rzeczy dokonać.

W końcu dziękuję i Wam wszystkim, Drodzy Bracia, żeście mi swoją dobrą wolą starali się ułatwić spełnienie tego trudnego zadania.

Dzisiaj, ustępując z urzędu prefekta, równocześnie wychodzę z Sodalicyi, aby przejść do innej. Chwila to dla mnie smutniejsza wśród dzisiejszych naszych uroczystości. Siedm lat przebyłem w tej Sodalicyi, a to, czem dzisiaj jestem, po Bogu i Rodzicach Jej tylko mam do zawdzięczenia. Ukochałem Ją więc gorąco i szczerze za wszystko, czego od niej doznałem i doznaję, a zwłaszcza za to, że przez przyjęcie mnie do siebie dała sposobność zostania sługą Najśw. Maryi Panny. Cóż to za szczęście dla młodego, jeżeli Matce Boskiej odda się w opiekę, a Ona go przyjmie!

Wielu z nas starszych członków, pokończywszy nauki, ostatnimi czasy odchodzi z Sodalicyi, zostawiając wiele prac rozpoczętych, abyście, Drodzy Bracia, prowadzili je dalej z zapalem i zaparciem siebie. Nie dajcież upaść wprowadzonemu zwyczajowi częstszego przyjmowania Sakramentów św. podczas naszych nabożeństw miesięcznych. Wykonujcie gorliwie i punktualnie obowiązki Adoracyi Przenajśw. Sakramentu. Niech nikogo z Was nie brakuje nigdy na naszych nabożeństwach miesięcznych; na zebrania zaś towarzyskie przybывajcie zawsze licznie, jestto bowiem sposobność, w której wyrabia się wzajemna znajomość i wyrozumiałość oparta na zrozumieniu się obopólnem.

Jestem przekonany, że jeżeli Sodalicyę ukochacie, jeżeli miłość tę ciągle między sobą pielęgnować będziecie, jeżeli na każdym kroku pamiętać będziecie, żeście Sodalisami, Sodalicya stanie się wielką, silną, potężną, ażeby taką była, kończąc tych kilka słów do Was Drodzy Bracia, z głębi serca Jej życzę.

Kraków 16. listopada 1902.

Prefekt

Adam Konopka.

Spis członków.

1. Bittner Adam, sł. II r. filoz., Lenartowicza 4.
2. Borowiczka Maryan, (kandyt.) sł. I r. praw, Topolowa 30.
3. Brzeziński Dunin Jan, sł. I r. praw, Sławkowska 2.
4. Bulanda Edmund, (kandyt.) sł. I r. filoz., Nad Rudawą 19.
5. Charlewski Tadeusz, sł. III r. filoz., św. Filipa 2.
6. Chojnacki Józef, (kandyt.), Starowiśna 8.
7. Chrzanowski Jan, sł. III r. agr. Straszewskiego 1.
8. Cież Józef, (kandyt.), sł. II r. filoz., Bursa akad.
9. Czech Ludwik, sł. III r. filoz. Długa 58.
10. Dębicki Karol, sł. II r. agr., Wenecya.
11. Drużbacki Feliks, sł. III r. agr., Jabłonowskich 9.
12. Dunikowski Stefan, sł. II agr., Zygmuntońska 10.
13. Dzieduszycki Paweł, sł. IV r. praw, Rynek 20.
14. Dziewoński Władysław, sł. III r. praw, Zakrzówek.
15. Firganek Kazimierz, sł. IV r. filoz., Graniczna 101.
16. Fischer Stanisław, sł. IV filoz., św. Filipa 2.
17. Gacek Stanisław (kandyt), Studencka 27.
18. Gąsiorowski Henryk, sł. II r. praw, Krowoderska 17.
19. Góra Stefan, sł. III r. praw, Szpitalna 34.
20. Grabkowski Stanisław, sł. III r. agr., Studencka 23.
21. Greczek Stanisław, sł. II r. filoz., Podzamcze 14.
22. Haraschin Julian, sł. III r. praw, św. Filipa 23.
23. Heggenberger Marcell, sł. III r. agr., Garncarska 5.
24. Hein Julian, (kand.) sł. I r. fil.), Nowa Wieś, Kościuszki 106.
25. Henoeh Tadeusz, (kandyt.) sł. II r. agr., Loretańska 8.
26. Jastrzębski Włodzimierz, (kandyt.) sł., Bogata 5.
27. Karczewski Kazimierz, sł. agr. Batorego 25.
28. Klein Wiktor, ryg. praw, św. Gertrudy.
29. Konopka Adam, ryg. praw, Jabłonowskich 9.
30. Konopka Józef, (kandyt.) sł. I r. praw, św. Jana 15.
31. Koroleńko Piotr, (kandyt.) sł. II r. praw, św. Anny 9.
32. Kostecki Jan, (kandyt.) sł. I r. filoz., Łazienna 7.
33. Kowalikowski Jan, sł. V r. filoz., Nad Rudawą.
34. Krassowski Antoni, (kandyt.) sł. I r. med., Smoleńska 24.
35. Kroebl Adam, sł. IV r. praw, Dietlowska 103.
36. Krzanowski Antoni, sł. III r. filoz., Stradom 6.
37. Krzysiak Feliks, sł. IV r. praw, Pańska 6.
38. Kuliniowski Jan, sł. II r. filoz., Kanonicza 7.
39. Kusina Stanisław, Zwierzyniec, Senatorska 70.
40. Lab rshek Władysław, Floryańska 12.
41. Lisowski Zygmunt, ryg. praw, Wiślna 8.
42. Lubecki Kazimierz, rygor. praw, sł. filoz., Rynek 7.
43. Łukasik Ignacy, Bursa.

44. Łukawski Jan, sł. IV r. praw, Wielopole 15.
45. Malfait Zygmunt, sł. IV r. filoz., Bogata 10.
46. Mikiewicz Waclaw, Dietlowska 74.
47. Morelowski Maryan, sł. I r. praw, Starowiślna 13.
48. Myszkowski Stefan, sł. I r., Dietlowska 74.
49. Opidowicz Antoni, sł. III r. praw, Dębni, Ogrodowa 139.
50. Pachoński Henryk, Bursa.
51. Piątkiewicz Bronisław, rygor. filoz. św. Jana 30.
52. Piątkiewicz Maryan, (kandyt.) sł. I r. filoz., Retoryka 10.
53. Piotrowski Jan, sł. III r. filoz.
54. Poliwka Karol, (kandyt.) sł. I r. med., Loretańska 4.
55. Pollak Józef, (kandyt.) sł. II r. filoz., Pędzichów 15.
56. Popiel Waclaw, sł. III. r. agrom., Basztowa 3.
57. Prochowski Józafat, sł. II r. praw, Grzegórzecka 16.
58. Przeorski Tadeusz, sł. IV r. praw, Krowoderska 39.
59. Pszon Stanisław, sł. III r. filoz., Karmelicka 47.
60. Riess Stanisław, sł. IV r. filoz., Niecała 7.
61. Schabowski Józef, (kandyt.) sł. I r. filoz., Długa 58.
62. Sobolewski Maryan, sł. II r. praw, kl. OO. Franciszkanów.
63. Spis Tadeusz, (kandyt.) sł. III r. praw, Karmelicka 25.
64. Stadnicki Józef, sł. III. r. agrom., Podwale 3.
65. Stopka Ludwik, (kandyt.) sł. I r. filoz., Krupnicza 21.
66. Strumillo Tadeusz, (kandyt.) sł. I r. filoz., Smoleńska 21.
67. Szaflarski Józef, sł. II r. filoz., Bursa.
68. Szule Tadeusz, (kandyt.) sł. I r. filoz., Bursa.
69. Szybalski Michał, ryg. praw, Kapucyńska 7.
70. Tarnowski Władysław, rygor. praw., Podwale 3.
71. Trepka Bronisław, (kandyt.) sł. I filoz., Lenartowicza 14.
72. Tyszkiewicz Józef, sł. III r. agr., Podwale 10.
73. Du Vall Zygmunt (kandyt.) sł. I r. fil., Kapucyńska 5.
74. Weber Henryk, (kandyt.) sł. I. r. praw, Floryańska 9.
75. Weigel Michał. sł. III. r. fil.
76. Wszolek Jakób, sł. III r. filoz., Podgórze, Salinarna 23.
77. Zaczek Kazimierz, (kandyt.) sł. I r. praw, Garbarska 13.
78. Zięba Jan, sł. III r. filoz., Jabłonowskich 18.





